

Miłość – AniKa Dąbrowska

Dzieci burz
Deszczowych nocnych zdarzeń
Połamanych marzeń
Jakby inne już

Słysząc głos, krok, trzask
Z tyłu marsz, marsz, masz
Zero szans, by zatrzymać nas
Gęsta dusi mgła
Nie uciekniesz nam

Mamy, Mamy, miłość
Trzymamy ją w rękach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Mamy, Mamy, miłość
I łzy na powiekach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Dzieci burz
Deszczowych komentarzy
Anonimowych twarzy
Czują ciągły głód

Słysząc głos, klik, trzask
Z tyłu marsz, marsz, masz
Tyle słów, aby zranić Nas
Gęsta dusi mgła
Nie uciekniesz Nam

Mamy, Mamy, miłość
Trzymamy ją w rękach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Mamy, Mamy, miłość
I łzy na powiekach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

O północy
Zbudzisz mnie
W bezruchu, stygnę
Gubię sens
Na niby nie żyje, brak mi powietrza!
W czas bez serca, miłość niosę w rękach!
Poczekam!
Nie martw się

Mamy, Mamy, miłość
Trzymamy ją w rękach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Mamy, Mamy, miłość
I łzy na powiekach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Mamy, Mamy, miłość
I łzy na powiekach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!

Mamy, Mamy, miłość
I łzy na powiekach
A Tobie brak, brak, słów
Do góry ręce, strzał!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych